

MIEJSKI TEATR MUZYCZNY
w Krakowie

ŁOŻA
KRÓLEWSKA

MIEJSKI TEATR MUZYCZNY W KRAKOWIE

Dyrektor: KAZIMIERZ KORD

SCENA OPERETKOWA UL. LUBICZ 48

Kierownik artystyczny: MARIAN LIDA

TADEUSZ DOBRZAŃSKI

Łoża
Królewska

KRAKÓW, KWIECIEŃ 1965 r.

Redaktor programu: MARIAN GÓRALCZYK



**TADEUSZ
DOBRZAŃSKI
I JEGO
„ŁOŻA KRÓLEWSKA”**

Osoba Tadeusza Dobrzańskiego jest znana i popularna w Krakowie. Zresztą nie tylko w Krakowie; znają go radiosłuchacze całej Polski, z różnych nagrań tak Chóru Polskiego Radia w Krakowie jak i utworów orkiestrowych, pieśni i piosenek.

Tadeusz Dobrzański całą swoją działalność muzyczną związał nierozdzielnie z naszym miastem. Tutaj powstała — i zapewne jeszcze powstawać będzie — większa część utworów muzycznych tego kompozytora.

Drogę do swej kariery muzycznej rozpoczął w latach 1925—33 studiami w Prywatnej Szkole Muzycznej prof. Zielonczanki-Donichtowej w Samborze. We Lwowie ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu im. J. Kazimierza, uzyskując w roku 1938 dyplom magistra praw. Po przyjeździe do Krakowa w 1948 roku, obejmuje stanowisko dyrygenta w Chórze Polskiego Radia. Pracuje jednocześnie w Teatrze Muzycznym w charakterze dyrygenta (w latach 1954—62) dyrygując około 600 przedstawieniami operetkowymi. Tutaj, w czasie przeszło ośmioletniej pracy, miał możliwość zapoznać się ze specyficznymi zagadnieniami teatru muzycznego oraz nabyć szerokiego doświadczenia w tej dziedzinie twórczości muzycznej. Doświadczenie to — jak sam przyznaje — pozwala mu obecnie na lepsze zrozumienie wymogów, którym powinna odpowiadać operetka.

Uzupełniając swoje studia w zakresie kompozycji u prof. Artura Malawskiego, prowadzi szeroką działalność kompozytorską, która zamyka się imponującą liczbą około 1.500 partytur, kompozycji i opracowań orkiestrowych. W latach 1963—64 powstają trzy najważniejsze dzieła, a mianowicie operetka „Łoża królewska”, komedia muzyczna „Lord z walizki” według Oscara Wilde’a, w adaptacji Jerzego Ludwika

Kerna i Władysława Krzemińskiego (komedia ta jest przygotowywana przez teatry w Łodzi, Katowicach i w Krakowie), oraz nowa operetka „Siódme nie kradnij” do libretta Tadeusza Kwiatkowskiego.

Za całokształt działalności artystycznej Tadeusz Dobrzański odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi. Kraków zaś oceniając jego wkład w życie muzyczne naszego miasta, nadał mu zaszczytną złotą Odznakę Miasta Krakowa.

Korzystając z przerwy w czasie próby Chóru Polskiego Radia, zwracam się z prośbą do Tadeusza Dobrzańskiego o udzielenie krótkiego wywiadu.

— Panie Tadeuszu, najpierw sprawa, która napewno zaciekawi wszystkich. Jak doszło do spotkania z librettem „Łoży królewskiej”, co spowodowało, że to właśnie libretto zwróciło pańską uwagę?

— Było to — jak pamiętam — po premierze operetki „Panna wodna” w Miejskim Teatrze Muzycznym. Przy czarnej kawie w kawiarni Hotelu „Francuskiego”, dyr. T. Bursztynowicz wspomniał mi o możliwości napisania muzyki do libretta „Łoża królewska”. Po przeczytaniu libretta, którego temat zafascynował mnie — tak ze względu na swoją fabułę, jak również na oryginalność postaci i miejsca akcji — przejąłem się propozycją dyr. T. Bursztynowicza. Założeniem w mojej pracy kompozytorskiej było skomponowanie muzyki prostej i melodyjnej, starałem się aby muzyka ta była łatwo uchwytna i przemawiająca do ogółu. Muszę tutaj podkreślić fakt naprawdę milej współpracy z PP. Z. Skowrońskim, J. Słotwińskim, T. Bursztynowiczem i T. Fangratem.

— „Łoża królewska” jest prapremierą polską a miejscem tej prapremiery jest Kraków, co na pewno zostanie odnotowane „dla potomnych” w kronice muzycznej naszego miasta. Można też śmiało powiedzieć, że jest prapremierą światową. Dlatego też pytanie z tym związane: jak się Pan czuje w roli kompozytora tej operetki, gdyż — o ile się nie mylę, — dotąd nie było jeszcze żadnej prapremiery polskiej operetki w Krakowie?

— Przyznaję, że jestem trochę zażenowany, gdyż z natury swej jestem raczej powściągliwy, przede wszystkim w stosunku do siebie i swojej pracy. Mając natomiast na „sumieniu” tyle napisanych już partytur jestem pewny wyniku warsztatowo-instrumentacyjnego. Oczywiście pragnąłbym — tak jak każdy kompozytor — aby publiczność opuszczając teatr po przedstawieniu „Łoży królewskiej” była zadowolona, a może i nawet nuciła moje melodie. Czy tak będzie zobaczymy.

— Panie Tadeuszu, ostatnie pytanie; sądę, że nie poprzestanie Pan na dotychczasowym dorobku, ale również w przyszłości otrzymywać będziemy nowe operetki. Jakie plany w związku z tym na przyszłość?

— Przede wszystkim muszę zaznaczyć, że nie zamierzam zrezygnować z twórczości radiowej, która choć trudna, daje mi dużo zadowolenia. Jeśli chodzi natomiast o nowe operetki, to sytuacja w dziedzinie doboru odpowiednich librett znacznie się ostatnio poprawiła. Obecnie jestem w stałym kontakcie z kilku znanymi autorami librett, co niewątpliwie przyniesie pozytywne rezultaty. Ale to już sprawa późniejsza.

— Dziękuję Panu za rozmowę i życzę w imieniu widzów — miłośników operetki — dalszych sukcesów artystycznych.

Rozmawiał: Marian Góralczyk



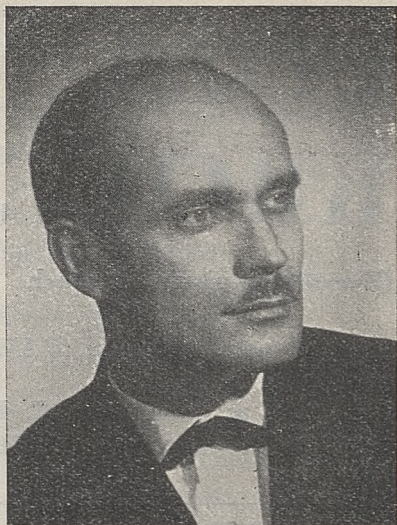
IWONA BOROWICKA (Królowa) i JANUSZ ŻELOBOWSKI (Król)



STEFANIA ZACHARIASZ (Carmencilla) i KAZIMIERZ ROGOWSKI (Regent)



TADEUSZ LASKOWSKI



MARIAN LIDA

STRESZCZENIE

Paryż, miasto, w którym znajdziesz wszystko: miłość, rozkosz, ból, radość, cierpienie. Inspektor policji mało znanego policyjnego państewka Ameryki Południowej przybył tu jednak szukać czego innego. Jego monarcha jest w niebezpieczeństwie. Zbliża się piąta rocznica bitwy pod Deltą. Jak co roku, zamachowcy, stronnicy pretendenta do tronu — Cyryla II zorganizują zamach rewolwerowy na łaskawie panującego Antonia III, gdy ten ukaże się w królewskiej łoży u boku swej małżonki, ukochanej przez lud, a wściekle zdradzanej przez Antonia — Anny Klary. Jak do tej pory Antonio III wychodził bez szwanku z opresji związanych z zamachami stanu. Zawsze udawało się znaleźć mniej lub bardziej podobnego doń mężczyznę, który za wysoką gratyfikacją pieniężną godził się — w zastępstwie monarchy — nadstawiać własną pierś; co rok umierał w ten sposób jeden z płatnych sobowtórów królewskich. Tradycja nakazuje monarsze i tym razem zasiąść u boku królowej w czasie galowego przedstawienia Aidy i mężnie stawiać czoła zamachowcom. Stąd też trwają poszukiwania na kolejnego sobowtóra.

LOŻA KRÓLEWSKA

TADEUSZ DOBRZAŃSKI

Operetka w pięciu obrazach

Libretto: J. CRAWFORDA

w przekładzie T. FANGRATA
w adaptacji: Z. SKOWROŃSKIEGO

Teksty piosenek: T. Fangrat i J. Słotwiński

O B S A D A:

Królowa (i zarazem Madeleine)	IWONA BOROWICKA CELINA KARPIŃSKA	Carmencilla	BARBARA MARCZYŃSKA STEFANIA ZACHARIASZ
Jean (i zarazem król) .	GUSTAW KUSEK JANUSZ ŻELOBOWSKI	Policjant	STANISŁAW ROMANEK ANTONI WOLAK
Regent	ANDRZEJ GALOS KAZIMIERZ ROGOWSKI	Spiskowiec I	BOLESŁAW HAMALUK JÓZEF WYROBA
Inspektor	RYSZARD GONDEK ZYGUNT MIŁKOWSKI	Spiskowiec II	RYSZARD GONDEK KRZYSZTOF GORAJ
Beatrycze	MARYLA PĄCZYŃSKA ALICJA SŁAWECKA	Spiskowiec III	JAN FIREK ROMAN KWIATKOWSKI
Kajetan Vagaridanas .	JÓZEF HEJKIE WŁODZIMIERZ KOTARBA	Babtysta	KRZYSZTOF GORAJ ZBIGNIEW KANIEWSKI ROMAN KWIATKOWSKI
Klaryssa {	ALICJA GÓRECKA ZOFIA WEISSÓWNA	Sekretarz	STANISŁAW MAKOHON ZBIGNIEW PRZYBYŁO
Ewelina { damy dworu	BARBARA ADAMIK ELŻBIETA WODECKA	Lokaj	KAZIMIERZ BAJON JÓZEF PUTER
Karolina {	ALICJA ŚWIĄTEK		

Sekretarki, damy dworu, dworzanie, balet

Rzecz dzieje się w wymyślnym królestwie w Ameryce Południowej

Reżyseria i inscenizacja:
TADEUSZ LASKOWSKI

Kierownictwo muzyczne:
MARIAN LIDA

Choreografia:
HENRYK DUDA

Kostiumy:
ZUZANNA PIĄTKOWSKA

Dekoracje:
TADEUSZ GRONDAL

Dyrygent:
MARIAN LIDA

Asystent reżysera:
ZOFIA WEISSÓWNA

Korepetytor baletu:
JÓZEF BOROWICKI

Inspicjent:
IRENA HEMZACZEK

Sufler:
HELENA SIBIŃSKA

Korepetytor:
IRENA ROGOZIŃSKA

Trzeba przyznać, Inspektorowi sprzyja niebywale szczęście. Już po raz czwarty udaje mu się znaleźć odpowiedniego człowieka. Tym razem sprawa wydaje się prosta, Jean, który podobny jest do monarchy, jak nikt z jego poprzedników, jest zdesperowanym młodym człowiekiem; miłość nieodwzajemniona, a zapewne i kłopoty materialne i tak każą mu szukać wyjścia w samobójstwie. Chętnie więc zgodzi się odegrać niebezpieczną rolę monarchy, tym bardziej, że w wypadku szczęśliwego zakończenia spiskowej przygody, może zostać bogaczem.

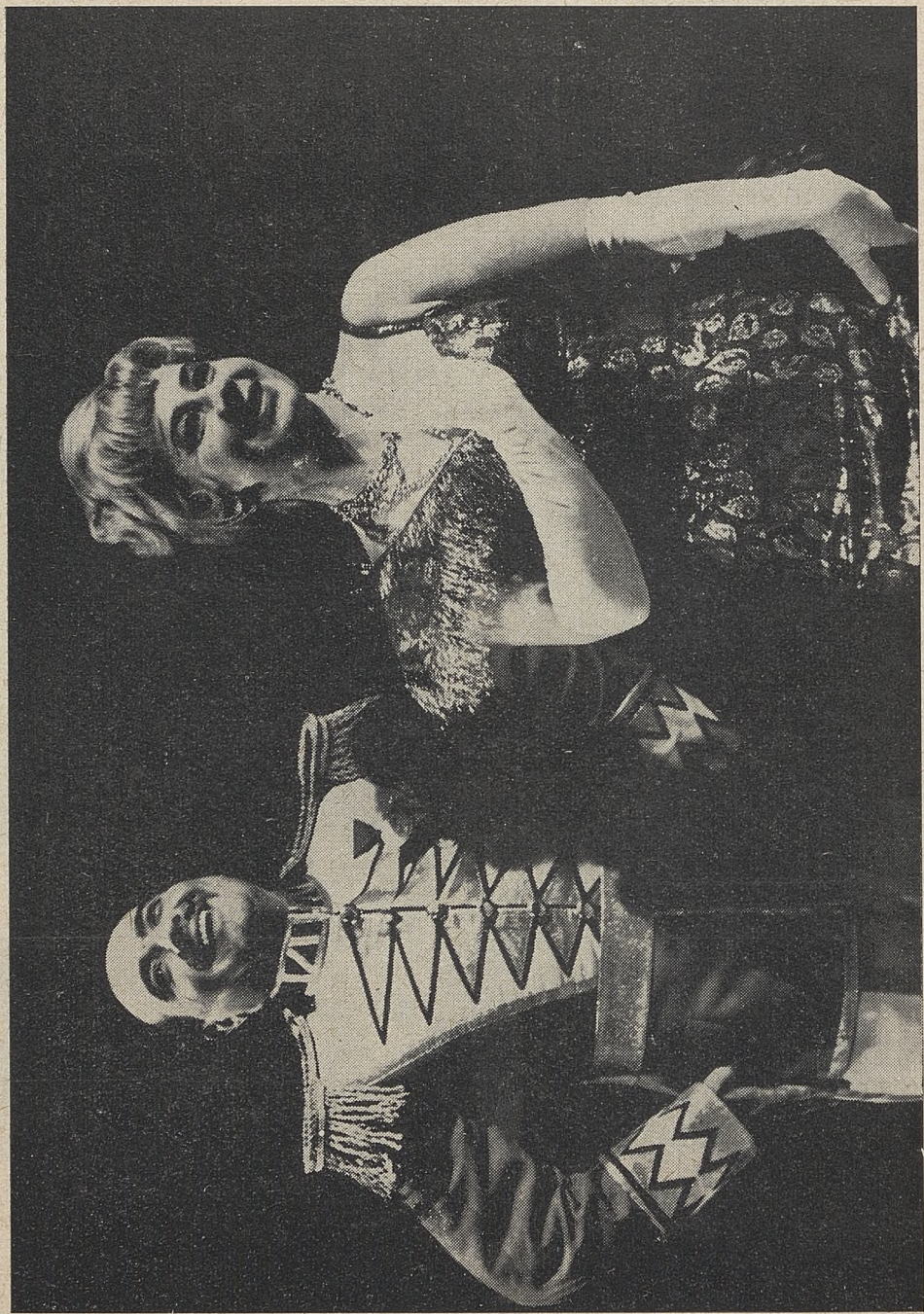
Tu właśnie, w jednym z paryskich parków, następuje wstępna transakcja, nazajutrz, przewieziony do stolicy Antonio III — Jean dowiaduje się szczegółów związanych z kilkogodzinną przebieranką, w której ma wziąć udział. Poznaje nie tylko charakterystyczne maniery monarchy, którego przyjdzie mu na chwilę zastąpić, lecz również zaplata się w szereg zabawnych sytuacji w czasie spotkań ze „swym dworem”. Nie rozpoznany przez Kajetana Vagaridanasa — dowódcę straży pałacowej mianuje go kolejno majorem, generałem i marszałkiem; nie rozpoznaje go również aktualna kochanka króla — primadonna opery — Carmencilla. Tutaj też poznaje z bliska stosunki, jakie panują między parą monarszą. Trzeba powiedzieć wprost: Antonio III zupełnie wyraźnie zaniedbuje królową. Od pięciu lat nie odwiedził jej sypialni; brak następcy tronu jest jedną z przyczyn planowanego zamachu... A królowa — Anna Klara jest przecież ładna, nawet bardzo ładna... Jean — może po raz pierwszy w życiu — czuje się o krok od prawdziwego szczęścia: może właśnie jemu los poszczęści, może uda się uniknąć zamachu, może... choć to już zuchwały szczyt marzeń, może to właśnie on, Jean da narodowi dziedzica tronu...?

Sytuacja jednak wikła się groźnie: królowa, nie chce tym razem ukazać się ludowi w operze. Nie chce znosić upokorzenia występowania u boku mężczyzny, który będzie — według jej mniemania — w teatrze tylko po to by oklaskiwać wdzięki jej rywalki — Aidy — Carmencille. Gdy jednak sytuacja staje się rzeczywiście poważna, tajemnicza interwencja regenta sprawia istny cud: królowa wychodzi do swych dam dworu i oczekującego Jeana pełna wdzięku czaru i prostoty. Jean jest prawdziwie oszołomiony — wizerunki królowej nie kłamały: jest rzeczywiście piękna, jak ukazywały to jej portrety. Rusza więc orszak królewski na galowy wieczór do Opery. W królewskim zamku pozostaje tylko lubieżny Antonio III w otoczeniu wschodnich tancerek...

Szacunek, atencja i wyraźne oczarowanie wdziękami królowej rzucają się wprost w oczy. Wieczór dzisiejszy będzie na pewno dla królewskiej pary wieczorem pogodzenia. Królowa



IWONA BOROWICKA (Madeleine)



WŁODZIMIERZ KOTARBA (Kajetan Vagaridas) i MARYLA PACZYŃSKA (Beatrycze)

u boku Jeana — Króla promienieje. Czyż istnieją więc powody do zamachu? Być może jeszcze tej nocy kraj doczeka się spełnienia swych marzeń o następcy tronu. Należy tylko pozostawić parę królewską w spokoju, nie psuć szczęścia, które po 5 latach małżeństwa objawiło się tak nagle. Zamachu więc — pomimo intryg dworskiej kamaryli — nie będzie. Jean z królową, która również nie poznała, lub może nie chce się przyznać że poznała mistyfikację udają się — z pogwałceniem całego dworskiego ceremoniału — piechotą do pałacu królewskiego! Z balkonu królewskiej rezydencji Jean wydaje szereg zarządzeń: nakazuje otwarcie więzień dla politycznych więźniów, nakazuje wreszcie rozejście się tłumom wiwatującym pod sypialnią królowej. Szczęście zdaje się już doskonale. Królowa w swej sypialni oczekuje swego pseudomałżonka, lecz oto zjawia się regent. Jean nie wejdzie do sypialni królewskiej. Wejdzie tam sam prawdziwy król, który właśnie zrozumiał błędy dotychczasowego postępowania, zaakceptował wolę ludu, chce dać mu następcę tronu... Dla Jeana, rozwiązanie takie jest prawdziwym ciosem. Życie znów traci dlań swą wartość. Natychmiast opuści kraj — gdzie wziął udział w dwuznacznej maskaradzie wikłając w niej swe serce. Być może, świt go już nie zobaczy; rewolwer, który miał przynieść rozwiązanie problemów paryskich tym razem na pewno wypełni swe zadanie. Lecz nie opuścił pałacu sam. Wraz z nim kto wychodzi? Królowa? O nie, królowa jest u boku swego małżonka, w królewskiej sypialni. Jean nigdy nie poznał królowej. Nie królowa była wraz z nim w operze. Nie królowej wyjawiał swą miłość: to Madeleine, prosta dziewczyna. Tak jak Jean odgrywał rolę króla, tak i ona była dublerką królowej... Teraz, gdy zadanie swe spełnili, zaopatrzeni w pokaźne czeki bankowe odegrają finał sztuki, którym jest ich miłość zakwitła w królewskiej loży. A więc do Paryża!

A prawdziwa para monarchów? Nie martwmy się o nich. Choć wypuszczeni z rozkazu Jeana republikanie właśnie rozpoczęli rewolucję, jednak czyż miłość choćby odnaleziona dopiero po latach, nie jest piękną rekompensatą za utracone korony?

Marian Wallek-Walewski

ZESPÓŁ BALETU OPERETKI

Obraz I „W paryskim parku”

Kazimiera Dąbrowicz	— Jacek Heczko
(Janina Gawlik	— Witold Major)
Anita Kiwiorska	— Józef Kieljan
(Ewa Papeé	— Włodzimierz Apostolski)
Mirosława Bachorz	— Włodzimierz Waruszyński
(Krystyna Żuczenia	— Julian Tota)
Krystyna Ungeheuer-Mietelska	— Józef Parużnik
(Krystyna Truszkowska	— Anatol Albrecht)

Obraz III „Na dworskim balu”

1. Menuet: Kazimiera Dąbrowicz	Krystyna Ungeheuer-Mietelska
Janina Gawlik	Alicja Nivel
Lidia Katlewicz	Ewa Papeé
Anita Kiwiorska	Joanna Puter
2. Calypso:	
solo I: Mirosława Bachorz	solo II: Kazimiera Dąbrowicz
Joanna Puter	Lidia Katlewicz
Krystyna Ungeheuer-Mietelska	Anita Kiwiorska
oraz:	
Kazimiera Dąbrowicz	Alicja Nivel
Janina Gawlik	Ewa Papeé
Lidia Katlewicz	Krystyna Truszkowska
Anita Kiwiorska	Krystyna Żuczenia

Obraz V „W buduarze królowej”

I pokojówka:	I lokaj:
Joanna Puter	Anatol Albrecht
Krystyna Ungeheuer-Mietelska	Józef Parużnik
pokojówki:	lokaje:
Mirosława Bachorz	Włodzimierz Apostolski
Anita Kiwiorska	Józef Kieljan
Krystyna Truszkowska	Julian Tota
Krystyna Żuczenia	Włodzimierz Waruszyński
(Kazimiera Dąbrowicz)	(Witold Major)
(Ewa Papeé)	
kuchciki:	
Stanisław Dobranowski	(Włodzimierz Apostolski)
Henryk Piotrowicz	(Julian Tota)

Inspektor baletu:

EWA PAPEÉ

ZESPÓŁ ORKIESTRY OPERETKI

I skrzypce:

Leszek Skrobacz
Erwin Sitek
Czesław Kawalec
Stefan Solarczyk
Jan Wojcieszek
Edward Treściński

II skrzypce:

Władysław Skocz
Stanisław Pilawski
Tadeusz Lipka
Andrzej Górski
Kazimierz Wysocki

Altówki:

Mieczysław Satora
Lucyna Marzec
Ryszard Czuchraj
Krystyna Myczkowska

Wiolonczele:

Stefania Gorecka
Krystyna Guspiel

Kontrabasy:

Ryszard Jachimowicz
Andrzej Dutkiewicz

Harfa:

Bogumiła Lutak

Fortepian:

Irena Rogozińska

Flety:

Stanisław Węgrzyn
Danuta Binczycka

Oboje:

Tadeusz Oracz
Wacław Stengl

Klarnety:

Ignacy Wyczyński
Stefan Siwiec
Stanisław Orczyk
Tadeusz Wyczyński

Fagoty:

Henryk Thiel
Damian Gryboś

Trąbki:

Tadeusz Jodłowski
Adam Krzywoń

Puzony:

Jan Przybylski
Andrzej Bigoś
Włodzimierz Maksymowicz

Waltornie:

Jan Grzechowski
Józef Wróbel
Zygmunt Hojda

Perkusja:

Ryszard Peller
Andrzej Gliszewski

Inspektor orkiestry:
JAN WOJCIESZEK

ZESPÓŁ CHÓRU OPERETKI

Soprany:

Barbara Adamik
Barbara Golonka
Liliana Mawricz
Stanisława Sowińska
Ewa Stuglick
Alicja Świętek
Halina Zmarzlik

Tenory:

Krystian Buszkiewicz
Krzysztof Goraj
Bolesław Hamaluk
Zbigniew Rodko
Józef Wyroba
Adam Załęski
Stanisław Żyła

Alty:

Krystyna Dobrzańska
Jadwiga Galant
Jolanta Głowacka
Alicja Górecka
Florentyna Kaczorowska
Renata Sejdor

Basy:

Jan Firek
Mieczysław Gaczol
Stanisław Makohon
Henryk Zdechlikiewicz
Stanisław Ziółkowski

Inspektor chóru:
STANISŁAW MAKOHON

DZIAŁ TECHNICZNY

Kierownik Działu
Mieczysław STANÓ

Z-ca Kierownika Działu
Brygadier sceny
Dekoracje — rekwizyty
Kierownik Pracowni Scenotechn.
Kostiumy
Kierownik Pracowni Damskiej
Kierownik Pracowni Męskiej
Światła
Peruki

Kierownik Pracowni Fryzjerskiej
Zespół Fryzjerski

Nakrycia głów

— Arkadiusz PILARZ
— Józef BALLADA
— Pracownie MTM
— p.o. Bronisław PITALA
— Pracownie MTM
— Zofia BOROWSKA
— Tadeusz DROZDA
— Kazimierz OCIEPIŃSKI
— Marian ZALESZCZUK
— Krystyna KULAWSKA
— Zespół Fryzjerski MTM
— Edward KORZENIOWSKI
— Czesława GWIZDAŁA
— Kazimiera KROSTA
— Halina SAJBOTH
— Maria SZTUKOWA
— Jan KURZYDŁO

SEKCJA ORGANIZACJI WIDOWNI MTM

KIEROWNIK SEKCJI: *Marian GORALCZYK*

Z-CA KIEROWNIKA *Józef BRYL*

Biuro Sekcji Organizacji Widowni czynne jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. od 7—15, w soboty od godz. 7—13, przy ul. Senackiej 6. Telefon 575-88

Przedstawienia operetkowe odbywają się w każdą środę, czwartek, piątek i sobotę o godz. 19.15

**Przedsprzedaż biletów w kasie teatru ul. Lubicz 48
w poniedziałek i wtorek od godz. 9—12 i 17—18
we środę, czwartek i piątek od godz. 9—12 i 17—19.15
w sobotę od godz. 9—10.30 i 18.15—19.15
oraz w „Filmotechnice” ul. Mikołajska 8, tel. 257-13**

Cena zł 4.50